

Wyrok z dnia 7 stycznia 2011 r.

I PK 142/10

Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia o rentę na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. prowadzi do uznania przedawnienia roszczeń o poszczególne raty renty, choćby nie upłynęły terminy ich przedawnienia według art. 120 § 1 w związku z art. 118 k.c.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 stycznia 2011 r. sprawy z powództwa Wiesława P. przeciwko J. Spółce Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego „Z.” w J.Z. o rentę wyrównawczą, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach - Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku z dnia 18 lutego 2010 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach - Ośrodkowi Zamiejscowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Powód Wiesław P. w pozwie wniesionym w dniu 20 sierpnia 2008 r. domagał się zasądzenia od pozwanej J. Spółki Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego „Z.” w J.Z. kwoty 24.000 zł tytułem „odszkodowania i zadośćuczynienia” za uszczerbek na zdrowiu powstały wskutek choroby zawodowej. W toku procesu (23 października 2008 r.) powód rozszerzył żądanie, domagając się zasądzenia od pozwanej kwoty 20.000 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 kwietnia 2003 r. do 30 września 2008 r. oraz kwot po 500 zł miesięcznie tytułem renty wyrównawczej od 1 października 2008 r., wynikającej z różnicy między wynagrodzeniem osią-

ganym na obecnie zajmowanym stanowisku pracy a wynagrodzeniem, które by osiągnął, gdyby pozostał na poprzednim stanowisku.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2008 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Jastrzębiu Zdroju oddalił powództwo w całości, bowiem uznał, że roszczenia objęte pozwem uległy przedawnieniu.

W uwzględnieniu apelacji powoda Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2009 r. [...] uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej renty wyrównawczej za okres od 22 października 2005 r. i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W pozostałej części (a więc w odniesieniu do roszczenia o zadośćuczynienie w całości i roszczenia o rentę wyrównawczą za okres przypadający przed dniem 22 października 2005 r.) Sąd Okręgowy oddalił apelację i postanowił nie obciążać powoda kosztami postępowania odwoławczego na rzecz pozwanej. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przyjął, że roszczenie o rentę wyrównawczą za okres trzech lat poprzedzających jego zgłoszenie (czyli okres przypadający od dnia 22 października 2005 r.) jako dotyczące świadczenia okresowego, nie uległo przedawnieniu w myśl art. 442 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r., bowiem nie minęło jeszcze 10 lat od dnia, w którym wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, powód na rozprawie w dniu 27 listopada 2009 r. sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanej skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 22 października 2005 r. do 31 sierpnia 2009 r. w kwocie 44.755,59 zł oraz renty bieżącej od 1 września 2009 r. w kwotach po 400 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2009 r. [...] Sąd pierwszej instancji: 1) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 44.456,65 zł netto tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 22 października 2005 r. do sierpnia 2009 r.; 2) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwoty po 400 zł netto miesięcznie tytułem bieżącej renty wyrównawczej, począwszy od 1 września 2009 r., płatne do 15 dnia każdego miesiąca; 3) oddalił powództwo w pozostałym zakresie; 4) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz 5) nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.463 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód jest zatrudniony u pozwanej od 1986 r. i pracował pod ziemią kolejno na stanowiskach: pomoc dołowa, młodszy górnik, górnik oraz cieśla górniczy. Do 22 września 2002 r. powód wykonywał (z przerwami) pracę na oddziale GRP-1, a od 23 września 2002 r. pracuje na oddziale GZP. W 2001 r. u powoda zaczęto podejrzewać pylicę płuc. W dniu 19 lipca 2001 r. powód otrzymał zaświadczenie lekarskie stwierdzające jego zdolność do pracy na stanowisku, na którym występuje maksymalnie pierwszy stopień zapylenia. W dniu 28 sierpnia 2002 r. Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w K. wydał orzeczenie lekarskie o rozpoznaniu u powoda choroby zawodowej - pylicy płuc. Na podstawie tego orzeczenia Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w W.Ś. w dniu 4 listopada 2002 r. wydał decyzję stwierdzającą u powoda wystąpienie choroby zawodowej pylicy płuc. Decyzję tę doręczono powodowi w dniu 7 listopada 2002 r., natomiast w dniu 23 grudnia 2002 r. lekarz orzecznik ZUS ustalił u powoda dwudziestoprocentowy uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami choroby zawodowej. W wyniku dokonanego przez pracodawcę przeniesienia powoda na inny oddział zarobki powoda w okresie od 22 października 2005 r. do 31 sierpnia 2009 r. obniżyły się łącznie o kwotę 44.456,65 zł.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda o zasądzenie renty wyrównawczej za okres od 22 października 2005 r. było zasadne. Podniesiony przez pozwaną w tym zakresie zarzut przedawnienia Sąd pierwszej instancji uznał za nieskuteczny, gdyż w tym zakresie był związany wskazaniami prawnymi zawartymi w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 16 kwietnia 2009 r. (art. 386 § 6 k.p.c.). Według Sądu Rejonowego, powód w trakcie zatrudnienia u pozwanej był narażony na działanie szkodliwego czynnika (zapylenia) a pozwana nie kwestionowała związku przyczynowego pomiędzy wystąpieniem u powoda pylicy płuc i ruchem zakładu górniczego pozwanej (art. 361 k.c.). Z tej przyczyny pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą u powoda na podstawie art. 435 k.c. Powód wskutek choroby zawodowej utracił zdolność do pracy zarobkowej na dotychczasowym stanowisku pracy jako górnik przodowy pod ziemią. Na skutek przeniesienia go przez pozwaną na oddział GRP utracił częściowo zdolność do pracy w rozumieniu art. 444 § 2 k.c. i poniósł szkodę w postaci obniżenia wynagrodzenia. Wysokość tej szkody Sąd ustalił w oparciu o wyliczenia pozwanej, niekwestionowane przez powoda i na podstawie art. 444 § 2 w związku z art. 435 k.c. i w związku z art. 300 k.p. zasądził na rzecz powoda kwotę 44.456,65 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 22 października 2005 r. do 31 sierpnia 2009 r. Jednocze-

śnie Sąd oddalił żądanie ponad tę kwotę, skoro nie zostało ono w tej części udowodnione. Na tej samej podstawie prawnej Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda bieżącą rentę wyrównawczą od 1 września 2009 r., której wysokość (400 zł miesięcznie) obliczył jako średnią miesięczną obniżonych zarobków powoda w oparciu o przedstawione przez pozwaną wyliczenia.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2010 r. [...] Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 27 listopada 2009 r. i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję. Sąd odwoławczy podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ich ocenę prawną, przyjmując je za własne. W szczególności podniósł, że roszczenie powoda o rentę wyrównawczą nie uległo przedawnieniu za okres trzech lat poprzedzających wniesienie pozwu (art. 442 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r. i art. 442¹ § 1 k.c. obowiązujący po tej dacie). Według Sądu Okręgowego, nie mogą się przedawnić szkody okresowe, które nie zaistniały w sytuacji, gdy nie minęło jeszcze 10 lat od zdarzenia wywołującego szkodę. Do stanu faktycznego sprawy ma zastosowanie art. 442¹ § 1 k.c. (obowiązujący od 10 sierpnia 2007 r.), zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538), w myśl którego art. 442¹ § 1 k.c. stosuje się do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej i nieprzedawnionych tego dnia według przepisów dotychczas obowiązujących. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w dniu 10 listopada 2003 r. powodowi wypłacono dodatek wyrównawczy z tytułu utraconych wynagrodzeń wskutek choroby zawodowej i jej następstw, zaś powód w dniu 24 stycznia 2007 r. zwrócił się do pozwanej o wypłatę dalszego dodatku wyrównawczego. W odpowiedzi na to żądanie pozwana pismem z dnia 31 stycznia 2007 r. powiadomiła powoda o braku podstaw prawnych do wypłaty tego świadczenia a powód był przekonany o słuszności takiego stanowiska. Gdyby przyjąć, że do dnia 10 listopada 2003 r. powód nie poniósł szkody w postaci utraty zarobków, mimo stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu w następstwie choroby zawodowej, to termin przedawnienia roszczenia o rentę wyrównawczą mógłby być liczony dopiero od dnia 10 listopada 2006 r. Uznanie roszczenia o rentę wyrównawczą zgłoszonego w dniu 22 października 2008 r. za przedawnione - w sytuacji skierowania przez powoda w dniu 24 stycznia 2007 r. pisma o dalszą wypłatę dodatku wyrównawczego i stanowczej odpowiedzi pozwanej o braku podstaw prawnych do wypłaty takiego świadczenia - byłoby sprzeczne z wynikającą z art. 5 k.c. zasadą zaufania do

pracodawcy. Zachowanie pozwanej (odpowieź na pismo powoda wzywające do zapłaty dodatku wyrównawczego) utwierdziło powoda w błędnym przekonaniu, że jego roszczenia z tytułu obniżki zarobków zostały zaspokojone przez pracodawcę. Bez znaczenia pozostaje, że wniosek powoda i odpowieź pozwanej dotyczyły dodatku wyrównawczego, a nie renty wyrównawczej, bowiem w powszechnym rozumieniu dla przeciętnego poszkodowanego te pojęcia są utożsamiane z wyrównaniem strat w następstwie obniżenia wynagrodzenia.

Od wyroku Sądu Okręgowego pozwana wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła błędną wykładnię art. 442 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r.) polegającą na przyjęciu, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. Według skarżącej, określony w art. 442 § 1 k.c. termin przedawnienia roszczeń o rentę wyrównawczą powinien liczyć się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby jeszcze nie wystąpił uszczerbek majątkowy. Przyjmuje się, że w przypadku szkód wynikłych dla pracownika wskutek ujawnienia się choroby zawodowej, terminem początkowym biegu trzyletniego terminu przedawnienia jest dzień, w którym poszkodowany dowiedział się z kompetentnych źródeł o chorobie, stopniu jej zaawansowania, powiązaniu z warunkami pracy, a w konsekwencji o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Przepis art. 444 k.c. dotyczy rozstroju zdrowia, a więc niewątpliwie szkody na osobie, która inaczej niż szkoda na mieniu, nie stanowi wprost uszczerbku w majątku poszkodowanego. Tylko pośrednio szkoda odbija się na jego majątku, wobec zwiększenia się wydatków bądź utraty lub zmniejszenia jego zdolności do pracy. Świadomość szkody oznacza, w tym przypadku, dowiedzenie się o uszczerbku na zdrowiu, który w konsekwencji prowadzi do ograniczenia lub utraty zdolności do pracy i tym samym szkodę w tym znaczeniu należy rozumieć jako pogorszenie stanu zdrowia. Poszkodowany musi mieć świadomość szkody w ogóle, bez konieczności jej precyzyjnego obliczania, a więc, gdy pracownik dowiaduje się o poniesionym uszczerbku na zdrowiu prowadzącym do utraty lub ograniczenia zdolności do pracy, to od tej chwili rozpoczyna się bieg terminu przedawnienia, oczywiście przy założeniu, że ma on także świadomość co do osoby obowiązanej do naprawienia szkody. Według skarżącej, nie sposób zatem zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego jakoby renta wyrównawcza była świadczeniem okresowym, bowiem renta przewidziana w art. 444 § 2 k.c. służy naprawieniu szkody o charakterze ciągłym, mającej powstać w przeszłości. Chwilą decydującą o rozpoczęciu biegu

przedawnienia jest zgodnie z art. 442 § 1 k.c. dowiedzenie się o całkowitej lub częściowej utracie zdolności do pracy zarobkowej albo zmniejszeniu się widoków powołania na przyszłość lub też zwiększeniu się potrzeb poszkodowanego i tym samym renta wyrównawcza nie może być świadczeniem okresowym w rozumieniu przepisów ogólnych Kodeksu cywilnego. W związku z tym roszczenie powoda dotyczące renty wyrównawczej uległo przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym dowiedział się on o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że powód o istocie swego schorzenia jako choroby zawodowej oraz o jej przyczynach, uzyskał informację w 2001 r. Świadczy o tym zarówno zaświadczenie lekarskie z dnia 19 lipca 2001 r., jak i pismo powoda skierowane do pozwanej z prośbą o przyznanie dodatku wyrównawczego z dnia 9 listopada 2001 r. Dlatego już w tej dacie powód miał świadomość szkody i osoby zobowiązanej do jej naprawienia. Nawet gdyby przyjąć najbardziej korzystną dla powoda wersję, że bieg terminu przedawnienia roszczeń rozpoczął się z dniem doręczenia mu decyzji inspektora sanitarnego (7 listopada 2002 r.), to i tak pozew został złożony po upływie trzyletniego okresu przedawnienia, który upłynął z dniem 7 listopada 2005 r. Z tej przyczyny powództwo powinno zostać oddalone w całości, zaś wyrok Sądu drugiej instancji oczywiście narusza prawo.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości, a ponadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Zaskarżony wyrok jest drugim orzeczeniem, które zapadło w sprawie w postępowaniu odwoławczym. W pierwszym z nich (w wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 r. [...]) Sąd Okręgowy uchylił poprzedni wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w zakresie roszczenia o rentę wyrównawczą za okres od 22 października 2005 r. W uzasadnieniu swego wyroku Sąd drugiej instancji wyraził pogląd, że roszczenie o rentę wyrównawczą za okres trzech lat poprzedzających jego zgłoszenie (czyli za okres od dnia 22 października 2005 r.) - jako dotyczące spełnienia świadczenia okresowego - nie uległo przedawnieniu w myśl art. 442 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r.), gdyż nie minęło

jeszcze 10 lat od dnia, w którym wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W myśl art. 386 § 6 k.p.c. ta ocena prawna związała zarówno Sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, jak i Sąd Okręgowy rozpoznający ponownie apelację. Jednakże ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu tego orzeczenia nie wiążą Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1998 r., I CKN 595/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 211; Przegląd Sądowy 2000 nr 5, s. 92, z glosą M. Łochowskiego oraz z dnia 11 stycznia 2001 r., I PKN 183/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 411). Sąd Najwyższy może więc zweryfikować wykładnię art. 442 § 1 k.c. (obecnie art. 442¹ § 1 k.c.) przyjętą przez Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 r. Należy jednak zwrócić uwagę, że Sąd Okręgowy w tym wyroku oddalił apelację w zakresie roszczenia o rentę wyrównawczą za okres przed 22 października 2005 r. (w tym zakresie Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo). W tej części rozstrzygnięcie stało się prawomocne i wskutek powagi rzeczy osądzonej nie może być obecnie objęte zakresem kontroli kasacyjnej.

Dla oceny zasadności roszczenia powoda o rentę wyrównawczą z tytułu pogorszenia jego sytuacji majątkowej (obniżenia zarobków) spowodowanej wystąpieniem u niego choroby zawodowej kluczowym problemem jest analiza, czy uległo ono przedawnieniu. Rozważania w tej kwestii należy odnieść do najważniejszych okoliczności stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku. W porządku chronologicznym przedstawiają się one następująco. W dniu 28 sierpnia 2002 r. wydano orzeczenie lekarskie o rozpoznaniu u powoda objawów choroby zawodowej - pylicy płuc. Dlatego pracodawca, wykonując obowiązek przewidziany w art. 230 § 1 k.p., przeniósł powoda z dniem 23 września 2002 r. na inne stanowisko pracy (na oddział GZP). W dniu 4 listopada 2002 r. Państwowy Inspektor Sanitarny wydał decyzję stwierdzającą rozpoznanie u powoda choroby zawodowej i decyzję tę powód otrzymał w dniu 7 listopada 2002 r. Następnie w dniu 23 grudnia 2002 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził u powoda dwudziestoprocentowy uszczerbek na zdrowiu. Pracodawca, po przeniesieniu powoda na inne stanowisko pracy w następstwie stwierdzenia choroby zawodowej, początkowo nie wypłacał powodowi dodatku wyrównawczego, o którym mowa w art. 230 § 2 k.p. (z tytułu obniżenia wynagrodzenia). Dopiero w dniu 10 listopada 2003 r. (po upływie ponad roku) pracodawca wypłacił jednorazowo ten dodatek za okres sześciu miesięcy (wstecznie, za okres od 23 września 2002 r.). W dniu 24 stycznia 2007 r. powód zwrócił się do pozwanej „o dalszą wypłatę dodatku

wyrównawczego” i 31 stycznia 2007 r. otrzymał odpowiedź negatywną. W pozwie wniesionym w dniu 20 sierpnia 2008 r. powód nie zgłosił roszczenia o rentę wyrównawczą a uczynił to dopiero w trakcie procesu, rozszerzając powództwo w dniu 23 października 2008 r.

Zauważyć trzeba, że co do roszczenia o zadośćuczynienie (prawomocnie oddalonego) za początek biegu terminu przedawnienia Sąd pierwszej instancji (w pierwszym wyroku) przyjął datę 7 listopada 2002 r., czyli dzień doręczenia decyzji inspektora sanitarnego stwierdzającej u powoda chorobę zawodową, zaś Sąd Okręgowy (w pierwszym wyroku) - dzień 23 grudnia 2002 r. (data stwierdzenia przez lekarza orzecznika ZUS uszczerbku na zdrowiu powoda). Natomiast co do roszczenia o rentę wyrównawczą Sąd Rejonowy pierwotnie za początek biegu przedawnienia przyjął dzień 23 września 2002 r. (przeniesienie powoda na inne stanowisko pracy, kiedy to zaczął „ponosić straty w dochodach”), a Sąd Okręgowy w wyroku uchylającym uznał, że bieg terminu przedawnienia tego roszczenia rozpoczął się 22 października 2005 r. (3 lata wstecz, licząc od daty zgłoszenia roszczenia o zapłatę renty). Ta ostatnia ocena (rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia o rentę wyrównawczą w dniu 22 października 2005 r., 3 lata wstecz od jego zgłoszenia), która związała Sądy obu instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy, jest nieprawidłowa i w tym zakresie zarzut skargi kasacyjnej naruszenia (mającego zastosowanie) art. 442 § 1 k.c., jest zasadny.

Co do zasady, roszczenia majątkowe, do których niewątpliwie należy roszczenie o rentę wyrównawczą, ulegają przedawnieniu. O ile przepisy szczególne nie stanowią inaczej, to zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg tego terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie powód dochodzi zapłaty renty, która jest pieniężnym świadczeniem okresowym, a więc świadczeniem o nieustalanej z góry wielkości, powtarzającym się w określonych odstępach czasu. Poszczególne świadczenia (raty) rentowe przedawniają się więc - jako świadczenia okresowe - w terminie trzech lat od wymagalności każdej z rat. Natomiast roszczenie o rentę (o prawo do renty) - jak

każde roszczenie majątkowe - ulega przedawnieniu, ale zasady przedawnienia tego roszczenia w pierwszej kolejności zostały określone w przepisach dotyczących tego świadczenia, a dopiero w drugiej kolejności, w sprawach w nich nieuregulowanych stosuje się przepisy ogólne. Co do przedawnienia roszczenia o rentę z tytułu rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała (deliktu) i utraty wskutek tego (całkowitej lub częściowej) zdolności do pracy zarobkowej zastosowanie mają więc art. 442¹ k.c. lub art. 442 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r., w zależności od daty powstania roszczenia i biegu terminu jego przedawnienia (art. 442¹ k.c., który wszedł w życie z dniem 10 sierpnia 2007 r. na mocy art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 80, poz. 538, stosuje się do roszczeń, powstałych przed tym dniem, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych). Przedawnienie roszczenia powoda o rentę jako powstałego przed 10 sierpnia 2007 r. należy tym samym oceniać w pierwszej kolejności według art. 442 k.c. (między treścią art. 442 § 1 k.c. a art. 442¹ § 1 k.c. nie ma zresztą różnicy). Zgodnie z art. 442 § 1 k.c., roszczenie to (o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym) ulegało więc przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia; jednakże w każdym wypadku z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Zasadniczym błędem Sądu Okręgowego (w poprzednim a w konsekwencji w zaskarżonym wyroku) przy ocenie biegu terminu przedawnienia roszczenia o rentę wyrównawczą jest brak rozróżnienia pomiędzy roszczeniem o rentę rozumianym jako roszczenie o przyznanie prawa do renty wyrównawczej, a roszczeniem o wymagalną rentę, czyli o zapłatę poszczególnych rat renty. Rozróżnienie to (sporne poprzednio) zostało w judykaturze ustalone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1965 r., III PO 32/64 (OSNCP 1966 nr 6, poz. 90), w której stwierdzono, że roszczenie o rentę określone w art. 161 § 2 i 3 oraz w art. 162 § 2 i 3 k.z. przedawnia się z upływem lat 3 albo lat 10 (art. 283 k.z.), natomiast roszczenia o zaległe świadczenia okresowe tej renty przedawniają się z upływem lat 5 (art. 282 pkt 2 k.z.). Sąd Najwyższy wyszedł wtedy z założenia, iż skoro istnieje ścisły związek między roszczeniami rentowymi a innymi roszczeniami z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, należy przyjąć, że wszystkie wierzytelności powstające z tego tytułu, a wskutek tego również roszczenia o rentę, podlegają tym samym skutkom w zakresie przedawnienia. Przemawia za tym zarówno jednakowy

charakter tych wierzytelności, jak i źródło ich powstania. Według Sądu Najwyższego należy odmiennie traktować - w świetle przepisów o przedawnieniu - roszczenia o rentę oparte na przepisach o czynach niedozwolonych, a odmiennie - roszczenia o poszczególne świadczenia okresowe tej renty. Gdy jednak przedawni się prawo do renty, to tym samym przedawni się roszczenie o zaległe świadczenie okresowe. Wprawdzie uchwała ta została podjęta na tle przepisów Kodeksu zobowiązań, to jednak - jak zaznaczył Sąd Najwyższy w końcowej części jej uzasadnienia - wyrażony w niej pogląd na temat różnic pomiędzy roszczeniem o rentę a roszczeniem o zaległe świadczenie okresowe tej renty nie utraciły aktualności pod rządami Kodeksu cywilnego. O zachowaniu aktualności wskazanego rozróżnienia po wejściu w życie Kodeksu cywilnego z tym zastrzeżeniem, że roszczenia o zaległe świadczenia okresowe renty przedawniają się z upływem 3 lat (powód nie może dochodzić zaległych rat renty za okres dłuższy niż 3 lata wstecz od daty wniesienia pozwu) Sąd Najwyższy wielokrotnie przypominał w późniejszych orzeczeniach (por. np. wyrok z dnia 5 marca 1970 r., I PR 2/70, OSNCP 1970 nr 11, poz. 205). To kluczowe w niniejszej sprawie rozróżnienie przekłada się na sposób ustalenia początku biegu przedawnienia roszczenia powoda o rentę. Bieg przedawnienia roszczeń o zaległe raty rentowe nie może rozpocząć się wcześniej niż bieg przedawnienia roszczenia o rentę (o prawo do renty). Stąd też początek biegu przedawnienia roszczenia o rentę może być wcześniejszy, ale nigdy późniejszy, od początku biegu przedawnienia roszczenia o zaległe świadczenia okresowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1974 r., I PR 184/74, LEX nr 14261). Wprawdzie początek biegu przedawnienia roszczeń z czynu niedozwolonego został określony w art. 442 k.c. inaczej niż początek biegu przedawnienia roszczeń okresowych z art. 120 § 1 w związku z art. 118 k.c., jednakże wymagalność poszczególnych rat renty łączy się na tyle ściśle z wymagalnością samej renty, że podlegają one temu samemu reżimowi. Inaczej mówiąc, skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia o rentę (o prawo do renty) według art. 442 § 1 k.c. oznacza bezzasadność roszczeń o poszczególne raty renty, choćby nie były one jeszcze przedawnione według art. 120 § 1 w związku z art. 118 k.c.

W rozpoznawanej sprawie powód w dniu 23 października 2008 r. zgłosił roszczenie o zapłatę renty (skapitalizowanej na dzień 31 sierpnia 2009 r. i bieżącej od dnia 1 września 2009 r.). Domagał się więc przyznania prawa do renty w związku z następstwami stwierdzenia u niego choroby zawodowej (przeniesieniem go na inne,

gorzej opłacane stanowisko pracy i pobieraniem niższego wynagrodzenia) oraz zasądzenia wymagalnych, miesięcznych rat renty. W odniesieniu do roszczenia o rentę wyrównawczą (prawo do renty) - w związku z zarzutem pozwanej - należało ocenić, czy upłynął termin przedawnienia określony w art. 442 § 1 k.c. (3 lata od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, bo termin dziesięcioletni, liczony od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, nie wchodził w rachubę). Dopiero w razie oceny, że ten termin przedawnienia nie upłynął (roszczenie o rentę nie jest przedawnione), mógłby powstać problem oceny przedawnienia roszczeń o zapłatę zaległych rat rentowych. Tymczasem Sąd Okręgowy w istocie w ogóle nie oceniał przedawnienia roszczenia o rentę według art. 442 § 1 k.c., gdyż za początek biegu tego terminu przyjął datę właściwą dla przedawnienia świadczeń okresowych (trzy lata wstecz od wymagalności, czyli zgłoszenia żądania).

Mając powyższe na względzie, należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, gdyż zarzut naruszenia art. 442 § 1 k.c. jest zasadny, a równocześnie brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku skargi kasacyjnej o orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa lub oceny, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Jak wyżej wywiedziono Sąd drugiej instancji w istocie w ogóle nie zastosował art. 442 § 1 k.c. do ustalonych okoliczności faktycznych sprawy, a w szczególności nie ocenił w jakiej dacie rozpoczął się bieg terminu określonego w tym przepisie (jakie zdarzenie to spowodowało). Brak jest więc przedmiotu kontroli kasacyjnej w tym zakresie i podstaw do wiążącej wykładni przepisów. Niemniej można wskazać pewne zagadnienia, które powinny być przy ponownym rozpoznaniu sprawy rozważone.

Sąd Okręgowy powinien dokonać bardziej precyzyjnych (stanowczych) ustaleń stanu świadomości powoda co do powstania szkody i osoby odpowiedzialnej. Początek biegu przedawnienia z art. 442 § 1 k.c. wyznaczony jest przecież między innymi „dowiedzeniem się” o tym przez poszkodowanego. Sąd Okręgowy powinien mieć na uwadze przeważający obecnie w orzecznictwie pogląd, że termin przedawnienia roszczeń określony w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. liczy się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy (szczegółowo przedstawiony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 19/05, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 219). Według tego poglądu,

dla biegu terminu przedawnienia istotny jest stan świadomości poszkodowanego, który (z miarodajnych źródeł) dowiaduje się o uszczerbku na zdrowiu (uszkodzeniu ciała, rozstroju zdrowia) i osobie odpowiedzialnej za szkodę. Nie ma natomiast znaczenia data powstania szkody w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., w szczególności data, w której częściowa niezdolność do pracy powoduje obniżenie zarobków poszkodowanego. W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości - i jest to wystarczające - że powód o uszczerbku na zdrowiu i osobie ponoszącej odpowiedzialność dowiedział się co najmniej w dacie doręczenia mu (7 listopada 2002 r.) decyzji inspektora sanitarnego stwierdzającej chorobę zawodową (wcześniej, bo 28 sierpnia 2002 r., powodowi wydano orzeczenie lekarskie o rozpoznaniu objawów choroby zawodowej a później, bo 23 grudnia 2002 r., lekarz orzecznik ZUS stwierdził jedynie rozmiar uszczerbku na zdrowiu).

Jednak pogląd ten nie jest jedyny i wymaga krytycznej analizy. Oznacza on bowiem, że termin przedawnienia roszczenia o rentę z tytułu uszczerbku na zdrowiu powodującego częściową niezdolność do pracy w zakresie szkody polegającej na obniżeniu zarobków rozpoczyna bieg, mimo że szkoda jeszcze nie powstała, a więc roszczenie o rentę jest niewymagalne i poszkodowany nie może go dochodzić. Zwłaszcza przy częściowej niezdolności do pracy często zdarza się, że przez pewien czas poszkodowany nie doznaje uszczerbku majątkowego wynikającego z obniżenia zarobków (kontynuuje dotychczasowe zatrudnienie bez obniżenia zarobków, otrzymuje świadczenia z ubezpieczenia społecznego w całości rekompensujące obniżenie zarobków, itp). Jednym z takich przypadków jest otrzymywanie dodatku wyrównawczego na podstawie art. 230 k.p. W wyroku z dnia 13 marca 1996 r., II PR 1/96 (OSNAPiUS 1997 nr 4, poz. 50) Sąd Najwyższy uznał, że w sytuacji, gdy pracownik po otrzymaniu renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej (wypadku przy pracy) był nadal zatrudniony, bieg 3-letniego terminu przedawnienia określonego w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. rozpoczyna się od dnia dowiedzenia się o zaistnieniu szkody w postaci różnicy dochodu osiąganego przez niego po doznaniu szkody, a dochodami, które uzyskiwałby, gdyby szkody nie doznał (por. też uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów z dnia 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62, OSNCP 1965 nr 2, poz. 21; OSPiKA 1965 nr 9, poz. 196, z glosą A. Szpunara oraz z dnia 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, OSNCP 1969 nr 9, poz. 150; PiP 1970 nr 5, s. 813, z glosą S. Garlickiego). Podobny problem wystąpił przy wykładni art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. i został on szczegółowo przedstawiony w uzasadnieniu uchwały całej Izby

Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05 (OSNC 2006 nr 7-8, poz. 114; Przegląd Sądowy 2006 nr 11-12, s. 277, z glosą M.S. Tofela), w której ostatecznie przyjęto, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła. Tak rozumiany art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05 (OTK-A 2006 nr 8, poz. 97; PiP 2007 nr 3, s. 134, z glosą P. Sobolewskiego; Monitor Prawniczy 2007 nr 15, s. 851, z glosą A. Pęczyk-Tofel i M.S. Tofela; Przegląd Sądowy 2008 nr 4, s. 161, z glosą M. Kolasińskiego) został jednak uznany za niezgodny z art. 2 i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP przez to, że pozbawia pokrzywdzonego dochodzenia odszkodowania za szkodę na osobie, która ujawniła się po upływie lat dziesięciu od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. W rozważanym aspekcie należy zwrócić w szczególności uwagę na wywody zawarte w uzasadnieniu tego wyroku (pkt 7.3.), że „nie może być natomiast z punktu widzenia rudymenarnych zasad sprawiedliwości i reguł prawidłowej legislacji (art. 2 Konstytucji) utrzymywany w systemie mechanizm prowadzący *de facto* do kreacji pozornego prawa majątkowego, a więc prawa, które powstając, staje się od razu nieskuteczne, gdyż podlega w tym samym momencie przedawnieniu”. Dostrzegając wszelkie różnice w regulacjach prawnych i stanach faktycznych, których mogą one dotyczyć, niewątpliwie poglądy te przemawiają za uznaniem (w granicach dopuszczalnej wykładni), że o ile w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. jest mowa o dowiedzeniu się o szkodzie, to chodzi o szkodę polegającą na obniżeniu zarobków, a nie tylko o szkodę na osobie (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia). Przyjęcie takiej wykładni powoduje potrzebę szczegółowego rozważenia, czy chwilą dowiedzenia się przez powoda o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia był moment przeniesienia go na inny oddział stosownie do art. 230 § 1 k.p. (23 września 2002 r.), dzień wypłacenia przez pozwanego pracodawcę dodatku wyrównawczego przysługującego na mocy art. 230 § 2 k.p. (10 listopada 2003 r.), dzień wystąpienia z żądaniem wypłaty kolejnego „dodatku wyrównawczego” (24 stycznia 2007 r.), czy też dzień, w którym pozwana udzieliła powodowi negatywnej odpowiedzi o braku podstaw prawnych wypłaty dalszego dodatku wyrównawczego (31 stycznia 2007 r.). Należy przy tym zwrócić uwagę na stan świadomości powoda spowodowany nieprawidłowym zachowaniem pozwanego pracodawcy, które polegało na wypłaceniu powodowi dodatku wyrównawczego przewidzianego w art. 230 § 2 k.p.

jednorazowo i dopiero po upływie 1 roku od przeniesienia do innej pracy po stwierdzeniu objawów choroby zawodowej. Dodatek wyrównawczy, o którym mowa w art. 230 § 2 k.p. jest składnikiem wynagrodzenia i pracownik powinien otrzymywać go wraz z wynagrodzeniem za pracę w normalnym terminie jego wypłaty. Okoliczności te mogą mieć też znaczenie przy ocenie skorzystania z zarzutu przedawnienia w świetle art. 5 k.c.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.

=====